CZAS ZIELONEJ GÓRY

bezpłatny informator miejski ISSN: 3072-2128 nr 20 (49) 17 czerwca 2026

ZIELONOGÓRZANIE WYBRALI!

s. 3

Znamy wyniki głosowania w Budżecie Obywatelskim! Wspólny projekt trzech zielonogórskich jednostek OSP zebrał najwięcej głosów wśród zadań inwestycyjnych. Ze zwycięstwa cieszą się prezesi (od lewej): Paweł Wysocki (Sucha), Bartłomiej Brodko (Ochla) i Łukasz Andrzejewski (Racula). FOT. WŁADYSŁAW CZULAK

STARE RECEPTURY NA NOWE CZASY

FOT. ANDRZEJ TOMASIK

W gabinecie siedzi Alicja Kończak, naturoterapeutka i hirudoterapeutka. Ze słoika wyciąga pijawkę lekarską... Zamiast tabletek pijawki, bańki, wywary z ziół oraz maści na bazie gęsiego smalcu. Trąci opisem metod stosowanych przed stuleciem? Akcja rozgrywa się tu i teraz! **s. 2**

TO OSTATNIA NIEDZIELA

FOT. BRONISŁAW BUGIEL

W niedzielę, 21 czerwca po raz ostatni zobaczymy amfiteatr w obecnym kształcie. Od 12.00 do 20.00 będzie można swobodnie spacerować po obiekcie, usiąść na widowni, zrobić pamiątkowe zdjęcia. I powspominać. Bo jest o czym! Czytaj o wydarzeniu i historii miejsca. **s. 4 i 7**

OFENSYWA DROGOWA

FOT. BARTOSZ MIROSŁAWSKI

Mamy dobre wiadomości dla kierowców - zbliżają się do końca prace na ul. Zjednoczenia! Wiadukt czekają jeszcze próby obciążeniowe i ostatnie prace wykończeniowe. Startuje też wyczekiwany remont ul. Poznańskiej. Uwaga, bo na Chynowie obowiązuje nowa organizacja ruchu. **s. 5**

REMIS W SERII O MISTRZA!

FOT. WŁADYSŁAW CZULAK

W poniedziałek hala CRS pękała w szwach i z dumy, bo Orlen Zastal Zielona Góra pokonał w czwartym meczu finałów Orlen Basket Ligi Legię Warszawa 85:73. Zielonogórzanie doprowadzili do remisu w serii 2-2. W środę mecz w Warszawie, w piątek spotkanie w Zielonej Górze. **s. 8**

FELIETON

Artur Łukasiewicz

Mundial, niezwykłe aksolotle i mądra Palmiarnia

Nasza Palmiarnia po prostu zachowała się jak trzeba. Przyznała do błędu, naprawiła go szybko. A poszło o aksolotle, najdziwniejsze zwierzęta świata i nieoficjalną maskotkę Mundialu w Meksyku.

Przyznam bez bicia, nie miałem większego pojęcia o tym, że w akwarium zielonogórskiej Palmiarni pływają aksolotle. I pewnie żyłbym w nieświadomym stanie dłużej, gdyby nie mundial w Meksyku, USA i Kanadzie.

Bo to z okazji piłkarskiego święta przypomniano światu o niezwykłym zwierzęciu, potrafiącym odtworzyć własne serce. Przypomniano, niestety, w tonie ponurym.

Aksolotle stały się nieoficjalną maskotką mistrzostw w Meksyku (oficjalnymi, z logo FIFA są jaguar, bielik z USA i łoś z Kanady). Ekolodzy i mieszkańcy na przekór sportowej fieście, upomnieli się o czystą wodę i ochronę tego zwierzęcia, które zniknęło niemal całkowicie z dzikiej natury. To także protest przeciwko masowej turystyce niszczącej jedyny dom aksolotli nad jeziorem Xochimilco pod stolicą Meksyku. Malunki z płazem pokryły ściany domów i gmachów, skrzyżowań i metra.

Ludzie uwielbiają aksolotle, figurujące pod nazwą ambystoma meksykańska. Ich urody nie da się porównać z niczym innym w ziemskiej faunie. Płaz spokrewniony jest z naszą salamandrą, ale w odróżnieniu od niej żyje tylko w wodzie. Dzieje się tak, bo zatrzymał się w rozwoju. Nie przeszedł metamorfozy w lądową formę dorosłą. To tak, jakby kijanka nie zmieniła się w żabę. Dlatego biolodzy żartobliwie nazywają aksolotla „wiecznym nastolatkiem". Nakrapiany stwór ma płuca, a mimo to wokół jego głowy wyrastają efektowne pierzaste skrzela w kształcie pióropusza. Pyszczek wygląda na niezmiennie uśmiechnięty. W akwariach na całym świecie pływają najczęściej blade okazy, albinosy. To hybrydy, efekt krzyżówek w hodowlach w niewoli.

Przyrodniczy fenomen aksolotli, tak fascynujący nie tylko naukowców, polega także na ich niezwykłej zdolności regeneracji. Potrafią odtwarzać płetwy, skrzela, oczy, nogi, serce a nawet mózg. Nic dziwnego, że ekolodzy walczą, by nie podzieliły smutnego końca gatunków endemicznych.

Na aksolotle w zielonogórskiej Palmiarni zwróciła uwagę Emilia Grunwald. Weterynarka, edukatorka i ekspertka prowadzi ośrodek ratujący ten gatunek. Przez internautów nazywana jest „Smoczą mamą". Ci zaalarmowali, że zielonogórskie aksolotle żyją razem z pielęgnicami papuzimi, czyli rybami tropikalnymi. A one mogą gryźć i okaleczać płazy (do czego już doszło). Ponadto pielęgnice pływają sobie w bardzo ciepłej wodzie, dla aksolotli zabójczej. One potrzebują 17 stopni. „Smocza mama" poprosiła o szybką interwencję i rozdzielenie obu gatunków. Wspólne akwarium nie dla nich.

Palmiarnia nie chowała głowy w piasek, zareagowała błyskawicznie. Ogłosiła publicznie, że aksolotle są już bezpieczne. Przeniesiono je do innego zbiornika. - Chcemy Wam ogromnie podziękować za czujność. Wasza reakcja pokazuje, jak bardzo zależy Wam na dobru naszych podopiecznych. Dla nas to również jest absolutny priorytet - przeczytaliśmy na profilu Palmiarni.

Nie dało się lepiej. Świetna robota i najmądrzejsza odpowiedź. Cóż, trzeba koniecznie wpaść na Winne Wzgórze i zobaczyć „najpiękniejsze dziwadło".

CZAS NA SPOTKANIE Z HIRUDOTERAPIĄ

STARE RECEPTURY NA NOWE CZASY

Zamiast tabletek pijawki, bańki, wywary z ziół oraz maści na bazie gęsiego smalcu. Trąci opisem metod stosowanych przed stuleciem, ale akcja rozgrywa się tu i teraz.

W gabinecie przy biurku siedzi Alicja Kończak, naturoterapeutka i hirudoterapeutka. Ze słoika wyciąga pijawkę lekarską. Zamawia je w jednej z kilku działających w Polsce laboratoryjnych hodowli. W krajach na wschodzie Europy, i to wcale nie tak dawno, pijawki kupowało się w aptekach jak aspirynę - do domowego stosowania bez nadzoru specjalisty.

- Ludzie boją się, że hirudoterapia boli lub grozi zakażeniem, tymczasem to całkiem przyjemny, relaksujący i sterylny zabieg - zapewnia Alicja Kończak FOT. ANDRZEJ TOMASIK

W oparach medycyny

Pochodzi z Opola. Babcie pielęgniarki, rodzice pracownicy szpitala. - Człowiek się nasłuchał, nawąchał, nasiąkał atmosferą gabinetów lekarskich - wspomina.

Może dlatego wykształciła się w innym kierunku. Filolożka. Obcokrajowców uczy języka polskiego. Więcej czasu poświęca jednak pasji. Kursy, szkolenia, certyfikaty, stare książki i receptury. W Bibliotece Norwida pracownicy sprowadzają jej specjalistyczne pozycje.

Tworzy i sprzedaje (poprzez stronę powrotdozdrowia.eu) preparaty bez „chemii" i sztucznych dodatków. Stawia bańki, nakłuwa igłami, oferuje biorezonans medyczny i zabiegi pijawkami lekarskimi.

Tracisz wiadrami, odzyskujesz kroplami

Środki, które udostępnia, testowała na sobie, podaje też własnym dzieciom. W ten sam sposób utwierdziła się w przekonaniu o skuteczności natury, gdy chorowała na boreliozę.

- Metody powszechne w czasach gdy nasze prababcie były młode, wracają do łask. Na pewno wymagają więcej cierpliwości, są jednak naturalne i często docierają do źródła problemu, nie ograniczając się do tymczasowej likwidacji objawów - wyjaśnia swoją fascynację naturoterapią.

Gdy życie toczy się na wyższych obrotach niż 100-200 lat temu i dominują medykamenty przynoszące niemal natychmiastową ulgę, chce iść nieco na przekór. - Zdrowie tracisz wiadrami, odzyskujesz kropelkami - uzasadnia.

Dwie pijawki na pierwszy raz

Przy całej gamie mikstur, smarowideł i wyciągów, w gabinecie Alicji Kończak show i tak kradną pijawki lekarskie. Zielonogórska hirudoterapeutka pokazuje długą listę przypadłości zdrowotnych, przy których mogą okazać się pomocne. Choroby naczyniowe, układu ruchu, dermatologiczne, ginekologiczne, przewodu pokarmowego, stomatologiczne, neurologiczne, schorzenia okulistyczne, obrzęki po zabiegach chirurgicznych. Jak to możliwe?

Hirudyna, histamina, endorfiny i enzymy zawarte w „ślinie" pijawki mają rozszerzać naczynia krwionośne, uśmierzać ból, działać bakteriobójczo i przeciwzapalnie, wyrównywać ciśnienie krwi.

Zwierzątka sprawnie poruszają się w wodzie, ale położone na ciele pozostają w jednym miejscu. Wgryzają się w skórę i zaczynają pić krew. W pierwszym, próbnym zabiegu uczestniczą tylko dwie pijawki, w kolejnych nie więcej niż 10. Sesja zwykle nie trwa dłużej niż 45 minut. Kończy się dezynfekcją i naklejeniem plastra. Ślady po mikrozębkach znikają po dwóch dniach, a każda z pijawek po jednym zabiegu zostaje zutylizowana.

Przeciwwskazania? - Anemia. U pań trzeba także zachować ostrożność w trakcie miesiączki - odpowiada.

Partnerka programu

Gdy jeszcze pracowała na etacie, doradczyni zawodowa podpowiedziała, żeby postawiła na to, co naprawdę lubi, bo to się samo obroni.

- Nie żałuję. Dziś, gdy przychodzą do mnie ludzie np. z problemami po długotrwałych terapiach, staram się im pomóc, traktując siebie tylko jako pośrednika w metodach, które stosuję. Mam ogromną satysfakcję, gdy ktoś mówi, że dolegliwości ustąpiły i nie wracają - opowiada.

W czerwcu podpisała umowę ze ZGranym Gronem. Dzięki temu Zielonogórzanie, uczestnicy programu, zyskają zniżki na korzystanie z jej oferty. Choć oczywiście, spotkanie oko w oko z pijawką może wywołać więcej dreszczy niż diagnoza u „doktora Google".

Andrzej Tomasik

CZAS NA LICZBĘ

800

widzów zasiądzie na widowni budowanej hali sportowej w Zespole Szkół Mistrzostwa Sportowego. Inwestycja warta jest 9 mln zł, większość funduszy pochodzi z resortu sportu i turystyki. Do podstawówki i liceum przy ul. Wyspiańskiego chodzi obecnie blisko 600 młodych sportowców.

Czas Zielonej Góry - bezpłatny informator miejski
Redakcja: al. Niepodległości 10, 65-048 Zielona Góra
CzasZG@um.zielona-gora.pl
Redaktor naczelny: Artur Łukasiewicz
Redaktor prowadzący: Daria Śliwińska-Pawlak
Wydawca: Urząd Miasta Zielona Góra, ul. Podgórna 22, 65-213 Zielona Góra
Nakład: 50 tys.

CZAS NA NOWY DOM DLA ZWIERZAKÓW

FOT. SCHRONISKO W ZIELONEJ GÓRZE

MAWER

Czeka w schronisku
ul. Szwajcarska 4, tel. 577 466 576
schronisko@um.zielona-gora.pl

Szuka kontaktu

Historia Mawera mogła zakończyć się smutno. Kocur przybłąkał się na jedną z posesji w stanie, który chwytał za serce. Był skrajnie wychudzony i wycieńczony. Na szczęście na jego drodze stanęła osoba, która nie przeszła obojętnie obok cierpienia. To jeden z tych kotów, które wręcz pchają się na kolana, szukając kontaktu i czułości. Niestety, Mawer jest nosicielem wirusa FIV, kociego niedoboru immunologicznego. Nie oznacza to, że nie może cieszyć się życiem i mieć kochającego domu. Przy odpowiedniej opiece koty z FIV potrafią żyć długo i szczęśliwie, obdarzając opiekunów taką samą miłością jak każdy inny mruczek.

FOT. SCHRONISKO W ZIELONEJ GÓRZE

BELLONA

Czeka w schronisku
ul. Szwajcarska 4, tel. 577 466 576
schronisko@um.zielona-gora.pl

Cicha dusza

Bellona to piękna czarna suczka z białymi wstawkami, która szuka spokojnego i cierpliwego domu. Jej przeszłość pozostaje nieznana, ale po zachowaniu widać, że nie zawsze miała łatwe życie. Jest nieufna wobec ludzi, reaguje ostrożnie na nowe sytuacje i osoby. To cicha, wycofana dusza, która najbardziej potrzebuje poczucia bezpieczeństwa. W odpowiednich warunkach potrafi zrobić małe kroki naprzód - uczy się, że człowiek może oznaczać coś dobrego. Każdy jej postęp, choćby najmniejszy, jest ogromnym sukcesem. Szukamy dla niej domu spokojnego, kogoś, kto zrozumie, że zaufania nie da się przyspieszyć. (md)

CZAS NA BUDŻET OBYWATELSKI

SĄ WYNIKI! WYGRALI STRAŻACY I STRZELCY

18 zadań społecznych i cztery zadania inwestycyjne zwyciężyły w wiosennej edycji Budżetu Obywatelskiego. Największe zaufanie mieszkańców zdobyli strażacy, którzy wygrali zakup pojazdów, wśród zadań społecznych - szkolenia strzeleckie dla młodzieży.

Tegoroczna edycja BO różniła się od poprzedniej pod kilkoma względami. Zrezygnowano z podziału na okręgi, mieszkańcy głosowali na projekty w skali całego miasta. Zmieniono zasady głosowania. Każdy mieszkaniec mógł oddać dwa głosy, podczas gdy w poprzedniej edycji dysponował czterema. - Wprowadziliśmy zmiany dotyczące wartości zgłaszanych projektów - mówi wiceprezydent Marek Kamiński. I dodaje: - Maksymalną kwotę przeznaczoną na jedno zadanie inwestycyjne zwiększyliśmy do 2 mln zł, a na zadanie społeczne do 50 tys. zł. Mniejsza liczba oddanych głosów w porównaniu z ubiegłym rokiem to naturalna konsekwencja zmienionych zasad i nie świadczy o mniejszym zaangażowaniu mieszkańców. Jestem zadowolony z tej frekwencji.

Zgłoszono 108 projektów (62 inwestycyjne i 46 społecznych). Do głosowania dopuszczono 55 (25 inwestycyjnych i 30 społecznych). Od 27 maja do 9 czerwca zagłosowało 8260 osób - oddały one 16520 głosów.

Przygoda na strzelnicy

Wśród projektów inwestycyjnych palma pierwszeństwa należy do strażaków ochotników z zielonogórskich sołectw: Ochli, Suchej i Raculi. W BO wygrali zakup pojazdów ratowniczo-gaśniczych i ratowniczych. Z kolei najpopularniejszy zwycięski projekt społeczny to przygoda strzelecka dla 160 uczniów klas VI-VII zielonogórskich szkół podstawowych. Treningi zaplanowano z broni pneumatycznej i małokalibrowej.

- Głosowanie w tegorocznym BO przebiegło spokojnie i bez zakłóceń, w czym pomogło uruchomienie 15 stacjonarnych punktów wsparcia dla mieszkańców - podkreśla Paweł Wawryk, zastępca dyrektora Departamentu Prezydenta Miasta i kierownik Biura Partycypacji Społecznej. I dodaje: - Limit do 2 mln zł na projekt zaowocował zwycięstwem czterech dużych i wartościowych zadań inwestycyjnych. W kategorii zadań społecznych głosy rozłożyły się równomiernie, co pozwoliło na wyłonienie 18 najpopularniejszych inicjatyw.

Wyniki BO przedstawili we wtorek: radna Krystyna Magdziarek, radna Agnieszka Chyrc, wiceprezydent Marek Kamiński i zastępca dyrektora Departamentu Prezydenta Miasta Paweł Wawryk

FOT. BARTOSZ MIROSŁAWSKI

- Bez cienia wątpliwości możemy pochwalić się kolejną udaną i transparentną edycją BO - ocenia Agnieszka Chyrc, przewodnicząca miejskiej komisji ds. konsultacji i budżetu obywatelskiego. I uzupełnia: - Zielonogórzanie zgłosili wiele interesujących pomysłów inwestycyjnych i projektów społecznych. W zaległej odsłonie BO z 2023 r. do wydania była mniejsza kwota, bo 6 mln 700 tys. zł, w tym na inwestycje 6 mln 30 tys. zł. Zadania wybrane do realizacji będą bardziej widoczne na inwestycyjnej i społecznej mapie miasta.

Lista rankingowa

Chyrc podkreśla, że zadania społeczne za którymi opowiedzieli się mieszkańcy są bardzo różnorodne. To warsztaty, pikniki i festyny, a te wzbogacą ofertę kulturalną, społeczną, edukacyjną i rozrywkową Zielonej Góry.

Na jakiej podstawie komisja ds. konsultacji społecznych i urzędnicy typują projekty do realizacji? - Tu nie ma mowy o przypadku. Tworzona jest lista rankingowa. Wygrywają zadania z największą liczbą głosów. Wybierane są projekty do pełnej puli przeznaczonej na pomysły społeczne i inwestycyjne - wyjaśnia radna Chyrc i zwraca uwagę na to, że Zielonogórzanie, którzy mają problemy z obsługą i dostępem do komputera otrzymali pomoc od urzędników w kilkunastu punktach bibliotecznych na terenie miasta. To dzięki ich wskazówkom mogli zagłosować samodzielnie.

We wrześniu kolejna edycja BO - projekty będą zrealizowane w 2027 r.

(rk)

TAK ZAGŁOSOWALI ZIELONOGÓRZANIE (podajemy numer zadania, nazwę, szacowany koszt i liczbę głosów).

SPOŁECZNE

Zadania, które będą realizowane:

6. Przygoda strzelecka (49 tys. 600 zł) - 673 głosy
22. XI Nocny Spacer Pidżamowców (8750 zł) - 662 głosy
78. Koncert Pasyjny Piaskiem Pisany (43 tys. 500 zł) - 610 głosów
54. „Największa lekcja pierwszej pomocy - Ekonomik dla Zielonej Góry" - edycja 2027 (49 tys. 883 zł) - 550 głosów
49. Akcelerator Jutra: Systemowe Wsparcie Edukacyjne dla Zielonej Góry (50 tys. zł) - 459 głosów
34. Kino i koncerty letnie plenerowe na Dzikiej Ochli (50 tys. zł) - 450 głosów
4. Kino plenerowe na osiedlach Pomorskim, Śląskim, Zacisze, Przyjaźni, Łużyckie, Zastalowskie (48 tys. 200 zł) - 439 głosów
70. Darmowe Warsztaty Makramy dla Mieszkańców - Przędza Kultury (37 tys. 850 zł) - 410 głosów
2. Dolina Gęśnika - Festyn Rodzinny 3 Edycja (50 tys. zł) - 395 głosów
69. Festyn z Okazji Dnia Dziecka (20 tys. zł) - 342 głosy
7. 7 Parków - Gry i zabawy dla dzieci: Park Piastowski, Park Tysiąclecia, Park Mazurski, Palmiarnia, Park Kolei Szprotawskiej, Park Zielony Przystanek, Dolina Gęśnika (41 tys. 100 zł) - 306 głosów
107. Winiarska Zielona Góra. Poznajmy stare krzewy winorośli i zadbajmy o nie. Cykl spacerów badawczych i warsztatów zgłoszonych przez Fundację Tłocznia (49 tys. 925 zł) - 301 głosów
52. Festyn Marzeń na Chynowie (23 tys. zł) - 279 głosów
10. Akcja Czysta Góra - Razem sprzątamy Zieloną Górę (28 tys. 100 zł) - 276 głosów
87. Zastalmania 2.0 - Wielki Festiwal Koszykówki w Zielonej Górze (41 tys. 750 zł) - 252 głosy
100. Z Miłości do Przeszłości Wycieczki Postindustrialne Part 2 (50 tys. zł) - 239 głosów
59. „Festyn Strażacko-Rodzinny: Bezpieczeństwo i Integracja" (15 tys. zł) - 185 głosów
83. Integracja wokół wspólnej wizji terenu rekreacyjnego Glinianki (12 tys. zł) - 162 głosy

Zadania, które nie będą realizowane:

26. „START-uj z nami" - Cykl imprez integracyjnych (49 tys. 600 zł) - 160 głosów
44. Salonik Artystyczny w centrum miasta - współtworzony przez młodych artystów dla mieszkańców i gości miasta (50 tys. zł) - 155 głosów
96. Organizacja Pikniku Dzień Sąsiada (15 tys. 350 zł) - 140 głosów
98. Twórcze Lato na Deptaku (35 tys. zł) - 126 głosów
51. Spotkajmy się - warsztaty dla mieszkańców (40 tys. zł) - 119 głosów
81. Koszykówka dla każdego - otwarte zajęcia dla dzieci w wieku 4-10 lat (44 tys. 450 zł) - 110 głosów
3. Rodzinny Festiwal Gier Wideo i Komputerów - Retro Pixel (39 tys. 120 zł) - 106 głosów
61. Sportowe LATO w Przylepie dla małych i dużych (50 tys. zł) - 96 głosów
82. Winobraniowy rodzinny festyn sportowo-rekreacyjny (19 tys. 800 zł) - 92 głosy
63. Piłkarski Puchar Zimy - Zielonogórska Liga 6-tek (44 tys. zł) - 76 głosów
72. Sport i integracja bez barier - Ogólnodostępny Dzień Sportu przy SP 6 w Zielonej Górze (36 tys. 500 zł) - 55 głosów
84. Organizacja pikniku sportowo-wojskowego wraz z meczem baseballowym (11 tys. 760 zł) - 35 głosów

INWESTYCYJNE

Zadania, które będą realizowane:

36. Bezpieczeństwo w Twoich rękach - 3 jednostki w 1 projekcie! (1 mln 900 tys. zł) - 1390 głosów
5. Modernizacja zielonogórskiej bazy strzeleckiej (736 tys. zł) - 805 głosów
56. Wielopokoleniowy park rozrywki i wypoczynku - etap I (2 mln zł) - 777 głosów
24. Mała zmiana, wielka różnica - Biblioteka przy Podgórnej (822 tys. zł) - 588 głosów

Zadania, które nie będą realizowane:

93. Doris i Jaro kapibary w zielonogórskim mini zoo (879 tys. 998 zł) - 447 głosów
27. Bezpieczna droga do szkoły - nowy chodnik, parking, zielona oaza i progi zwalniające przy Truskawkowej i Bukowej w Chynowie (274 tys. 600 zł) - 409 głosów
91. Wyremontujmy willę na Sikorskiego (2 mln zł) - 393 głosy
23. Zielona Zdrój - ogrody solne na naszych osiedlach (648 tys. 850 zł) - 391 głosów
71. „Zaprojektowanie i wybudowanie oświetlenia ścieżki rowerowej Zawada-Chynów oraz rewitalizacja terenu ul. Zawada-Zielonogórska" w ramach Budżetu Obywatelskiego (1 mln 100 tys. zł) - 270 głosów
104. 27 drzew czeka na Twój głos. Ratujmy starodrzew w Śródmieściu i uwolnijmy Platany. (994 tys. zł) - 270 głosów
57. Rewitalizacja stawu „Wagmostaw" i terenów przyległych „Perełka Doliny Luizy" (770 tys. zł) - 256 głosów
30. Bezpieczne wspinanie - materac do ścianki wspinaczkowej (85 tys. zł) - 232 głosy
75. Zdrowe powietrze dla sportu - modernizacja wentylacji, chłodzenia i osłon przeciwsłonecznych hali koszykarskiej MOSiR przy ul. Amelii 19 w Zielonej Górze (1 mln zł) - 223 głosy
43. Naprawa - rewitalizacja ścieżki zdrowia w Liliowym Lesie, wymiana uszkodzonych elementów + montaż 10 szt. ławek + śmietników, naprawa tablic informacyjnych + wymiana na nowe tablice (140 tys. zł) - 207 głosów
108. Z miłości do przeszłości - odtworzenie miejskiej linii turystycznej „Kultowej 7ki" (860 tys. zł) - 198 głosów
60. Bezpieczne zejście (schody) w Dolinie Gęśnika - od ścieżki za Osiedlem Rzeźniczaka do Miasteczka Ruchu Rowerowego (140 tys. zł) - 194 głosy
88. Budowa ścieżki pieszo-rowerowej wraz z przejściem dla pieszych na odcinku pomiędzy ul. Kąpielową i ul. Diamentową w Zielonej Górze (nr działki 8/8 obręb 0038) (740 tys. zł) - 167 głosów
39. Radarowy wyświetlacz prędkości z zasilaniem na prąd z sieci - ilość 5 szt. (130 tys. zł) - 166 głosów
99. Zielona Przystań - ogród społeczny dostępny dla wszystkich (200 tys. zł) - 164 głosy
67. Łężyca Kultury - miejsce, które nas łączy (800 tys. zł) - 162 głosy
86. Napij się zdrowej wody pitnej z miejskiego źródełka - montaż poidełka dla ludzi i zwierząt w często odwiedzanym miejscu (100 tys. zł) - 143 głosy
73. Zielona Piaskowa - wspólna przestrzeń w centrum miasta (585 tys. zł) - 129 głosów
95. Miejsce Pamięci na Cmentarzu Komunalnym z lapidarium (950 tys. zł) - 123 głosy
40. Zaprojektowanie i wykonanie punktu poboru wody na placu zabaw „Pszczółki Barci" w sołectwie Barcikowice, Miasto Zielona Góra 40 tys. zł - 113 głosów
46. Dziedzictwo Przyrodnicze Zielonej Góry - historia i współczesność (74 tys. 200 zł) - 43 głosy

OD ŚRODY DO ŚRODY

CO SIĘ DZIEJE W MIEJSKIEJ KULTURZE

• środa, 17 czerwca
- Kulturalna Pracownia Twórcza: warsztaty z akwareli z Cezarym Bednarczykiem, 17.00, Park Winny
- film „La Grazia", reż. Paolo Sorrentino, 17.30, Kino Newa
- koncert męskiego chóru rozrywkowego (rockowe hity, ballady oraz kompozycje muzyki filmowej), 17.00 i 19.30, Filharmonia Zielonogórska
- spektakl improwizowany w wykonaniu grupy Huragan, 19.00, Cafe Noir
- film „Orły Republiki", reż. Tarik Saleh, 20.00, Kino Newa

• czwartek, 18 czerwca
- film „La Grazia", reż. Paolo Sorrentino, 15.00, Kino Newa
- Czwartek Lubuski: spotkanie autorskie z Przemysławem Piotrowskim, 18.00, WiMBP (Sala im. Janusza Koniusza)
- stand-up: Antoni Syrek-Dąbrowski z programem „O tym nie rozmawiamy", 19.00, aula UZ
- Ewa Stasiewicz, Wojtek Kamiński, Janusz Pietruszka, 19.00, Cafe Noir
- występ kabaretu PAKA, 19.00, Kawon
- film „La Grazia", reż. Paolo Sorrentino, 20.30, Kino Newa

• piątek, 19 czerwca
- wernisaż wystawy Małgorzaty Bukowicz „Dotyk Indii", 18.30, Galeria Pro Arte

• sobota, 20 czerwca
- Sobótki w Cigacicach (wykłady i koncerty na Statku Kultury, rytuał sobótkowy), 16.00, przy porcie w Cigacicach
- finisaż wystawy malarstwa Ewy Jolanty Okorowskiej-Kosminskiej „W magicznym kręgu Światowida", 17.00, barokowy dworek w Ochli
- Noc Kupały, 18.00, skansen w Ochli
- koncert solistów, 19.00, Filharmonia Zielonogórska
- koncert w klimacie hard rocka w wykonaniu dwóch zespołów: Firley i Crue, 19.00, Cafe Noir
- warsztaty harmonijkowe i bluesowy koncert w wykonaniu zespołu Okolice Bluesa (po koncercie otwarte jam session), 20.00, Cafe Noir
- koncert Jerzego Małka „Pashmina" Project, 20.00, Piekarnia Cichej Kobiety
- koncert z największymi przebojami artystów i zespołów, które rozpoczynały karierę w USA, m. in. Guns N' Roses, RHCP, Limp Bizkit, Kiss, B. Springsteen czy Blondie, 20.00, The Droshkoov Theatre

• niedziela, 21 czerwca
- Foto Day w amfiteatrze+fotobudka 360, wspomnienia z dawnych lat, pamiątkowe pocztówki, stanowisko w stylu PRL, 12.00-20.00, amfiteatr
- w kręgu tradycji świętojańskiej - Noc Kupały w Zatoniu, 13.00-18.00, Park Książęcy Zatonie
- spektakl „Optymiści, czyli nasi w Egipcie", 15.30 i 18.30, Filharmonia Zielonogórska
- w nurcie offu - teatr Terminus A Quo, 17.00 i 19.00, Piwnica Teatru 4 Kąty
- „Jazz w pałacach, dworach i...", 18.00, Zbór w Letnicy

• poniedziałek, 22 czerwca
- „Edukazja śpiewa jazz" - koncert studentów Edukacji Artystycznej UZ, 19.00, Piekarnia Cichej Kobiety
- quiz wiedzy o popkulturze, 20.00, Ósmy Proces

• wtorek, 23 czerwca
- spektakl „Ślubuję nie kochać", 18.30, WiMBP
- spotkanie z podróżniczką - Islandia, 19.00, Piwnica Teatru 4 Kąty

• środa, 24 czerwca
- koncert zespołu Estima „Pogoda na jutro", 19.00, WiMBP
- stand-up: Michał Kutek, 19.00, Cafe Noir

Zbieramy dla Was to, co naprawdę warto zobaczyć, usłyszeć i przeżyć: od koncertów przez wystawy, spektakle i warsztaty, po powroty ulubionych artystów oraz wiosenne premiery. Wszystko, co pulsuje w miejskiej kulturze i nie powinno Wam umknąć w codziennym biegu. Śledźcie regularnie – podpowiadamy, co szykuje się w najbliższych dniach.
Więcej propozycji znajdziecie w kalendarzu wydarzeń na stronie visitzielonagora.pl (ah)

CZAS NA AMFITEATR

TO OSTATNIA NIEDZIELA

Już w niedzielę, 21 czerwca, będzie można po raz ostatni zobaczyć amfiteatr w jego obecnym kształcie. Jak informuje Zielonogórski Ośrodek Kultury, od godziny 12.00 do 20.00 mieszkańcy będą mogli swobodnie spacerować po obiekcie, usiąść na widowni, zrobić pamiątkowe zdjęcia.

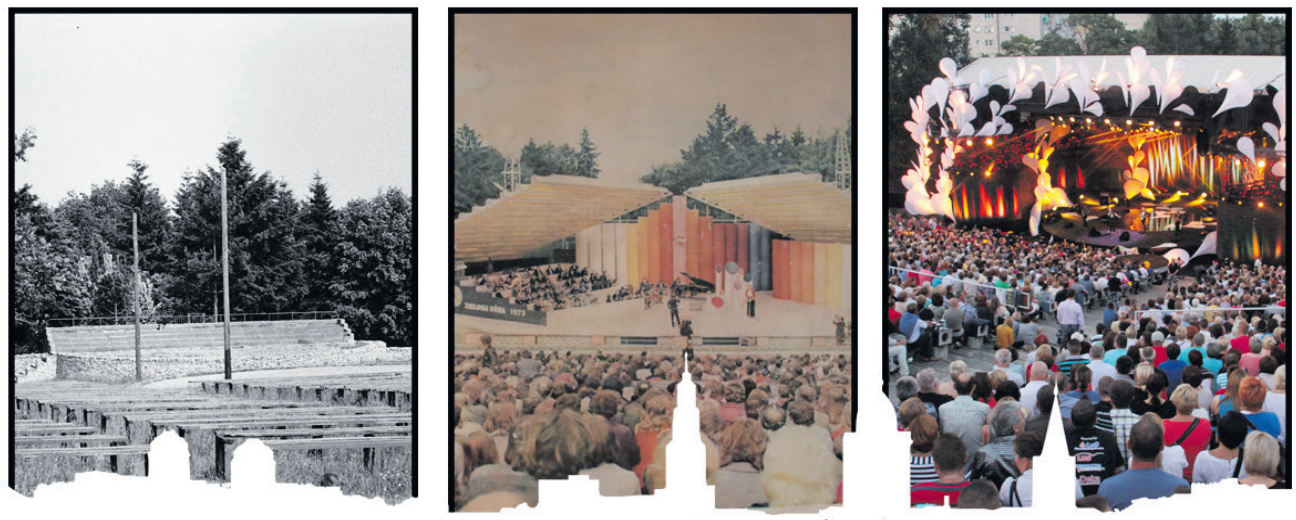

FOT. MATERIAŁY ZOK

Są miejsca, które na stałe wpisały się w historię miasta i w pamięć jego mieszkańców. Dla wielu Zielonogórzan takim miejscem jest właśnie amfiteatr - scena koncertów, festiwali, występów kabaretowych, szkolnych uroczystości i niezliczonych spotkań, które przez dekady przyciągały tłumy mieszkańców.

To symboliczne pożegnanie przed wielką zmianą. W najbliższym czasie amfiteatr przejdzie gruntowną rewitalizację, która otworzy nowy rozdział w historii jednego z najbardziej rozpoznawalnych obiektów kulturalnych Zielonej Góry.

Świadek wydarzeń

Przez lata amfiteatr był świadkiem wielu ważnych wydarzeń. To tutaj rozbrzmiewały historyczne koncerty, odbywały się występy gwiazd polskiej sceny muzycznej, Festiwal Piosenki Radzieckiej, przeglądy artystyczne i wydarzenia, które dla kolejnych pokoleń mieszkańców stały się częścią osobistych wspomnień. Dla jednych będzie to pamięć pierwszego koncertu, dla innych szkolnego występu, rodzinnego pikniku czy letniego wieczoru spędzonego przy muzyce.

Niedzielne wydarzenie ma być właśnie okazją do zatrzymania się na chwilę i powrotu do tych wspomnień. Organizatorzy przygotowali kilka atrakcji nawiązujących do historii obiektu. Na odwiedzających czekać będzie m.in. fotobudka 360, stanowisko stylizowane na czasy PRL, pamiątkowe unikalne pocztówki oraz przestrzeń pełna wspomnień z dawnych lat. Wstęp jest wolny.

Dach z membrany

Przypomnijmy, łącznie koszt modernizacji amfiteatru szacowany jest na ok. 56 mln zł. Projekt przewiduje m.in. przebudowę widowni i budowę nowoczesnego zadaszenia z membrany, którą w głosowaniu wybrali sami zielonogórzanie. Wyremontowana zostanie też scena oraz pomieszczenia artystyczne. Powstaną nowe, profesjonalne stanowiska reżyserskie oraz nowe zaplecze cateringowe i sanitarne. (md)

Czytaj też na s. 7

CZAS NA RADĘ

Kobiety do sterów!

Do 22 czerwca pełnoletnie mieszkanki miasta mogą zgłaszać swoje kandydatury do Zielonogórskiej Rady Kobiet. Jeśli działasz na rzecz kobiet i chcesz mieć wpływ na lokalną politykę społeczną, zgłoś się.

Prezydent Marcin Pabierowski ogłosił oficjalne rozpoczęcie procedury naboru kandydatek do Zielonogórskiej Rady Kobiet. Jej skład zostanie wyłoniony na podstawie zgłoszeń. Rada ma liczyć 15 kobiet, z czego kandydatury siedmiu pań, zgodnie z przepisami, wskaże prezydent.

- Powołanie rady to pomysł politycznek Koalicji Obywatelskiej - potwierdza Krystyna Magdziarek, miejska radna KO, która działała w pierwszej kadencji Rady Kobiet Województwa Lubuskiego. I dodaje: - Podobne społeczne, doradcze i konsultacyjne organy działają z powodzeniem w wielu miejscach w Polsce: najczęściej przy urzędach miast, gmin, województwach, ale też instytucjach państwowych (np. Rada Kobiet w Rolnictwie przy Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi). Ich głównym celem jest reprezentowanie interesów kobiet oraz doradzanie władzom w kwestiach równouprawnienia i polityki społecznej, w tym m.in. w problemach dotyczących mieszkalnictwa, opieki zdrowotnej, pomocy społecznej czy edukacji.

Kandydatki do rady muszą spełnić wymogi określone w zarządzeniu prezydenta z 27 maja br.: być pełnoletnie oraz mieszkać na terenie Zielonej Góry. Ważne też, by deklarowały chęć działania na rzecz innych kobiet (poparcie fundacji, stowarzyszeń czy instytucji nie jest wymagane). Formularz zgłoszeniowy wraz z klauzulą informacyjną jest dostępny w dwóch formach. Wersję papierową można pobrać w sekretariacie Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych (Aleja Niepodległości 10, trzecie piętro, pokój nr 309). Dokumenty dostępne są też w wersji elektronicznej w serwisie BIP.

W formularzu kandydatka musi podać m.in. dane osobowe oraz zawrzeć krótką charakterystykę zawierającą opis dotychczasowych doświadczeń i kompetencji, a także autorskie pomysły na funkcjonowanie nowej rady. (saw)

Rodzinie i najbliższym
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
Mirosławy Czajki
długoletniej pracownicy Urzędu Miasta Zielona Góra
składa Prezydent Zielonej Góry i pracownicy Urzędu Miasta

CZAS NA WYDARZENIE

Ogień i woda

- Sobótki to nazwa świętego słowiańskiego ognia. Czerwcowe przesilenie łączy w sobie ogień i wodę. W wigilię letniego przesilenia rozpalimy ogień sobótkowy tuż nad samą Odrą przy porcie w Cigacicach, wspólnie świętując ten wyjątkowy czas! - opisują organizatorzy sobotniego wydarzenia. W programie 20 czerwca: 20.00 - koncert Grzegorz Zawiliński i przyjaciele (bębny obręczowe, gitary, vocal), 21.00 - rytuał sobótkowy/Biała Wiodąca Wiedźma Walońska, grupa śpiewu białego Drewno, Ostov (Berlin DE), Papadram (Wrocław), 22.00-24.00 - DJ EMPE - Halo Ziemia! Muzyczna podróż po łąkach świata. Wstęp wolny. (dsp)

CZAS NA WYDARZENIE

Przywitajmy lato rodzinnie

Zielonogórski Ośrodek Kultury zaprasza na plenerowe wydarzenie pełne sztuki, uśmiechu i energii.
W poniedziałek, 22 czerwca spotkamy się w Parku Piastowskim (obok siedziby ZOK, ul. Festiwalowa 3), by wspólnie rozpocząć lato w kolorowej i radosnej atmosferze! W godz. 16.00-18.00 czeka mnóstwo letnich animacji plastycznych oraz dynamicznych zabaw ruchowych, m.in.: tworzenie wakacyjnych bransoletek z koralików, instalacje w stylu japońskiej artystki Yayoi Kusamy - jej znakiem rozpoznawczym są kropki i groszki, „sadzenie" w parku kolorowych kwiatów, zabawa i sport dla całych rodzin. Wstęp wolny. (dsp)

OFENSYWA DROGOWA

FINISZ NA WIADUKCIE, START NA CHYNOWIE

Mamy dobre wiadomości dla kierowców - zbliżają się do końca prace na ul. Zjednoczenia! Startuje też wyczekiwany remont ul. Poznańskiej.

W minioną środę na wiadukcie na ul. Zjednoczenia położono końcową warstwę nawierzchni. Mówiąc precyzyjnie językiem drogownictwa - pojawiła się ostatnia warstwa konstrukcyjna, czyli masa ścieralna.

Prace zbliżają się do końca, ale zanim zostanie puszczony tu ruch, ze względów bezpieczeństwa odbędą się niezbędne próby obciążeniowe oraz ostatnie prace wykończeniowe na terenie całego obiektu.

- Na bieżąco monitoruję sytuację i wszystko wskazuje na to, że wykonawca odda obiekt w zakładanym terminie - informuje prezydent Marcin Pabierowski.

Wykonawcą tego zadania jest firma Nowak-Mosty z Dąbrowy Górniczej. Druga nitka wiaduktu zachodnia (jadąc od Elektrociepłowni w kierunku Ronda PCK), podobnie jak pierwsza wschodnia będzie kosztowała około 27 mln zł. Wszystko wskazuje na to, że kierowcy pojadą całym odbudowanym wiaduktem jeszcze pod koniec lipca.

Wiadukt czekają jeszcze próby obciążeniowe i ostatnie prace wykończeniowe

FOT. BARTOSZ MIROSŁAWSKI

Do remontu jest ponad 2,6 km ul. Poznańskiej

Z kolei dziś (środa, 17 czerwca) rozpoczynają się prace drogowe związane z przebudową ul. Poznańskiej. Do remontu jest ponad 2,6 km drogi. Zadanie obejmuje wymianę konstrukcji drogi, wykonanie nowej nawierzchni, przebudowę chodników, przebudowę zjazdów i zatok autobusowych, doświetlenie przejść oraz wymianę sygnalizacji. Po obu stronach jezdni powstaną nowe drogi rowerowe.

To odcinek od Ronda Rady Europy do granicy sołectwa Zawada. Stan nawierzchni jezdni pozostawia sporo do życzenia. Skarżyli się na to mieszkańcy Zawady, Jan, Stożnego i Krępy, którzy codziennie dojeżdżają drogą do centrum miasta.

Zakończenie prac na całym odcinku zaplanowano do połowy grudnia. O zmianach utrudnień związanych z kolejnymi etapami prac, miasto będzie informować na bieżąco. Kierowcy proszeni są o ostrożność i stosowanie się do aktualnych znaków drogowych oraz poleceń osób kierujących ruchem. Wykonawcą prac jest Przedsiębiorstwo Budownictwa Drogowego z Głogowa. Firma wyceniła roboty na ponad 12 mln zł.

(rk)

CZAS NA KOMUNIKAT

Pismo z urzędu odbierz online

Zielona Góra stawia na e-Doręczenia. Teraz urzędową korespondencję można odbierać i wysyłać przez Internet - szybko, wygodnie i bez wychodzenia z domu.

e-Doręczenia to elektroniczny odpowiednik listu poleconego za potwierdzeniem odbioru. Dzięki usłudze można bezpiecznie komunikować się z urzędami z dowolnego miejsca i o dowolnej porze. Korespondencja elektroniczna ma taką samą moc prawną jak tradycyjny list polecony. Dlaczego warto? Bo m.in. odbieramy pisma urzędowe online, wysyłamy dokumenty bez wizyty na poczcie, nie martwimy się awizo i godzinami otwarcia urzędów, korzystamy z bezpiecznego i potwierdzonego systemu doręczeń elektronicznych.

Dla mieszkańców przygotowano praktyczne przewodniki, które wyjaśniają, jak założyć skrzynkę i korzystać z e-Doręczeń. Znajdują się w nich najważniejsze informacje oraz instrukcje pierwszego logowania i wysyłania pism: https://www.gov.pl/.../e-dorecz.../przewodniki-dla-obywateli (um)

CZAS NA WYDARZENIE

Pomagamy Antkowi!

Już 27 czerwca od 13.00 na placu festynowym i boisku w Krępie odbędzie się wyjątkowe wydarzenie.

Łączymy siły, aby pomóc dziewięcioletniemu Antkowi Maksajdzie, który zmaga się z dystrofią mięśniową Duchenne'a (DMD). Celem rodzinnego i otwartego spotkania jest integracja mieszkańców oraz zebranie funduszy na leczenie i terapię genową chłopca.

Mieszkańcy oraz wolontariusze przygotowali mnóstwo atrakcji: animacje, konkursy oraz loterie fantowe, licytacje charytatywne z nagrodami i voucherami przekazanymi przez lokalnych przedsiębiorców oraz darczyńców, występy artystyczne, na których zaprezentują się lokalni artyści, DJ-e, zespoły muzyczne i twórcy sceny rapowej. Spotkamy się też z przedstawicielami klubu Falubaz Zielona Góra, którzy osobiście zaangażowali się w pomoc.

Gdzie dokładnie się spotkamy? Plac festynowy/boisko sportowe w Krępie przy ul. Odrzańskiej i Miętowej. Do zobaczenia! Pokażmy wielkie serca!

(mg)

FOT. MATERIAŁY ORGANIZATORÓW

Wspólnie możemy pomóc Antkowi w walce z chorobą

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA ZIELONA GÓRA

o przystąpieniu do sporządzania zmiany *miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedla Leśny Dwór oraz terenu sąsiadującego w Zielonej Górze*

z zastosowaniem postępowania uproszczonego

Na podstawie art. 27b ust. 4 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. *o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* (Dz. U. z 2026 r. poz. 538) **zawiadamiam** o przystąpieniu do sporządzania zmiany *miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedla Leśny Dwór oraz terenu sąsiadującego w Zielonej Górze*, uchwalonego uchwałą nr LXIX.995.2018 Rady Miasta Zielona Góra z dnia 26 czerwca 2018 r. (Dz. Urz. Woj. Lubus. poz. 1579 z późn. zm.).

Ww. zmiana planu miejscowego zostanie sporządzona z zastosowaniem postępowania uproszczonego

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA ZIELONA GÓRA

o przystąpieniu do sporządzania zmiany *miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedla Piastowskiego w Zielonej Górze*

z zastosowaniem postępowania uproszczonego

Na podstawie art. 27b ust. 4 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. *o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* (Dz. U. z 2026 r. poz. 538) **zawiadamiam** o przystąpieniu do sporządzania zmiany *miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedla Piastowskiego w Zielonej Górze*, uchwalonego uchwałą nr LVIII.747.2017 Rady Miasta Zielona Góra z dnia 31 października 2017 r. (Dz. Urz. Woj. Lubus. poz. 2295).

Ww. zmiana planu miejscowego zostanie sporządzona z zastosowaniem postępowania uproszczonego.

PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. *o gospodarce nieruchomościami* (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.)

INFORMUJE

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (piętro III i VIII) i przy ul. Generała Jarosława Dąbrowskiego 41 (piętro II) zostały wywieszone wykazy nieruchomości zabudowanych i niezabudowanych oraz lokali stanowiących własność Gminy Zielona Góra o statusie miejskim oraz Skarbu Państwa, przeznaczonych do zbycia, do oddania w użytkowanie wieczyste, użytkowanie, użyczenie, najem lub dzierżawę w drodze przetargu oraz w drodze bezprzetargowej.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta Urzędu Miasta Zielona Góra lub pod nr. telefonów: **(+48) 68 45 64 512**, **(+48) 68 45 64 302**, **(+48) 68 47 55 655** i **(+48) 68 47 55 689**

CZAS NA ZIELEŃ

KOSIMY INACZEJ: OPASKA, STREFA I MOZAIKA

Soczyste, równo i krótko przystrzyżone jednorodne trawniki ustępują miejsca łąkom. Ani to kaprys, ani moda, ani zaniedbania. Problem braku wody i rosnących temperatur wymusza zmianę podejścia do zieleni na terenach zurbanizowanych. Zielona Góra pierwszy raz sięga po metodę praktykowaną już w europejskich metropoliach.

Gdy w lipcu ub. r. Monika Drozdek obejmowała stanowisko miejskiego ogrodnika, na łamach naszego informatora w rozmowie pt. „Kosić, nie kosić, oto jest pytanie" mierzyła się z kwestią, która rozpala i dzieli mieszkańców na ekologów i estetów. Minęło blisko 12 miesięcy. Strategia została przyjęta. Tkwi w niej potencjał, by wilk był syty i owca cała.

Chłodzący ratunek

Od źdźbła trawy po drzewo - rośliny w miastach oczyszczają powietrze, zatrzymują wilgoć, dają cień i chłód. Staje się to o tyle istotne, że średnie temperatury rosną, a struktura opadów zmienia się na tyle, że towarzyszy nam permanentna susza.

- Już na początku czerwca br. zieleń w mieście wyglądała, jakbyśmy mieli sierpień. Jeżeli ocieplenie będzie tak postępowało, za 50 lat większość dni roku upłynie w temperaturze powyżej 20 stopni - alarmuje Drozdek.

- Dlatego dziś przewrotnie mówi się o tym, by wprowadzać zieleń w miastach nie tylko tam, gdzie to jest możliwe, ale wszędzie tam, gdzie to jest niemożliwe. Wrocław już zdecydował się na operację posadzenia 120 drzew w samym rynku. Jedyne bowiem, co może miasto schłodzić, to rośliny - dodaje Marek Grześkowiak, inspektor w dziale utrzymania zieleni w ZGK.

Zanim Zielona Góra doczeka się fali nasadzeń nowych krzewów, co władze miasta właśnie autoryzują, wyjaśnijmy, dlaczego koszenie wygląda w tym roku inaczej niż w minionych latach.

W dużym uproszczeniu zmiana sprowadza się do dwóch nadrzędnych założeń: ciąć tam, gdzie to potrzebne i robić to wtedy, gdy rośliny już zakwitły i wysiały nasiona. Warto też odzwyczaić się od

Monika Drozdek proponuje, aby nie patrzeć na miejską zieleń przez pryzmat przydomowych trawników. - Bierzemy przykład z prymusów, miast, które posunęły się do przodu, jeśli chodzi o traktowanie zieleni na terenach zurbanizowanych - dodaje Marek Grześkowiak, inspektor ZGK. FOT. ANDRZEJ TOMASIK

pojęcia miejskich trawników, a zacząć dostrzegać w tych miejscach łąki.

Dobra wiadomość dla sympatyków starannie wypielęgnowanej, wimbledońskiej wręcz murawy: regularnie nawadniana i koszona pozostanie w miejscach reprezentacyjnych, czyli np. na Placu Słowiańskim.

Nie dla monokultur

Dla zachowania estetyki i ograniczenia ryzyka spotkania z kleszczem, służby ZGK wykaszają paski zieleni w bezpośrednim sąsiedztwie chodników i krawężników. Im dalej od ciągów komunikacyjnych, tym koszenie rzadsze dwa razy w roku.

- Jeśli jednak mamy do czynienia z przestrzenią relatywnie wąską, gdzie wybujała zieleń pośrodku wyglądałaby dziwnie i niewiele dawała, tam kosimy całkowicie, bez paskowania. Odstępstwom od reguły podlegają punkty, których zarośnięcie mogłoby ograniczać widoczność, a wraz z tym bezpieczeństwo pieszych, rowerzystów czy też kierowców - wyjaśnia Grześkowiak.

- Inaczej traktujemy parki i zieleńce - zastrzega Drozdek. - Tam wprowadzamy koszenia strefowe. Np. przy ul. Partyzantów na Placu Praw Kobiet są miejsca, gdzie w jednej części parku mamy trawę niską, w kolejnej średnią, a w trzeciej wyrośniętą. Z jednej strony robimy to dla zachowania bioróżnorodności i retencjonowania wody, z drugiej zaś, aby każdy mógł znaleźć coś, co mu się podoba.

Skoszoną trawą, ale także zrębkami choinek - za które wielkie ukłony dla Zielonogórzan - ZGK ściółkuje drzewa i krzewy, chroniąc je przed uschnięciem.

- W żadnym z miejsc pod naszą pieczą nie doprowadzamy do monokultur. Celem jest wzbogacanie miejskiej przyrody, wtedy środowisko staje się stabilniejsze. Kiedy człowiek zaczyna nadmiernie regulować liczbę zwierząt, owadów albo wykasza wszystko, to przerywa łańcuchy przyrodnicze, co skutkuje np. inwazją komarów albo wysypem gąsienic na bukszpanach. Im bardziej środowisko miejskie jest stabilne, tym lepiej dla miasta - przekonuje autorka książki „Zielona Zielona Góra".

Andrzej Tomasik

CZAS NA ROWER

Zakręcona sobota!

Zapowiada się dzień pełen energii i wrażeń. 20 czerwca wskakuj na rower i kręć kilometry dla Zielonej Góry. Okazja jest przednia: derby lubuskich stolic i rajd z Falubazem!

Oba sobotnie wydarzenia odbywają się w ramach trwającej rywalizacji o tytuł Rowerowej Stolicy Polski. O 7.00 wystartuje Gravelowe Derby Lubuskie: Zielona Góra vs. Gorzów Wlkp. To bezpośrednia rywalizacja dwóch lubuskich stolic. Zawodnicy wyruszą jednocześnie z obu miast wojewódzkich - w Zielonej Górze miejscem startu będzie stadion żużlowy przy W69. Puchar dla najlepszej Zielonogórzanki i najlepszego Zielonogórzanina funduje prezydent Marcin Pabierowski.

O 12.00 na torze żużlowym wystartuje 8. Falubazowy Rajd Rowerowy - wspólny przejazd z zielonogórskimi żużlowcami (W69 to także meta). W godz. 11.00-16.00 w Strefie Falubaziaka na koronie stadionu funkcjonować będzie specjalna strefa partnerów. Organizatorzy przygotowali mnóstwo darmowych atrakcji dla dzieci i rodzin.

(dsp)

CZAS NA ĆWICZENIA

Trening pierwszej pomocy

Czy wiesz, jak zachować się, gdy ktoś straci przytomność? Potrafisz zatrzymać silny krwotok? Przyjdź 20 czerwca na pierwszy Krajowy Trening Akademii Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej poświęcony praktycznej nauce pierwszej pomocy.

Podczas wydarzenia będzie można zobaczyć, ale przede wszystkim samodzielnie przećwiczyć najważniejsze umiejętności ratownicze: ocenę bezpieczeństwa miejsca zdarzenia, wezwanie pomocy i rozmowę z operatorem nr 112, ocenę przytomności i oddechu, pozycję boczną ustaloną, resuscytację krążeniowo-oddechową (RKO), użycie automatycznego defibrylatora AED, tamowanie masywnych krwotoków, podstawowe działania ratownicze do czasu przyjazdu służb.

Nasze miasto dołącza do akcji dzięki zaangażowaniu Ochotniczych Straży Pożarnych przy wsparciu Polikliniki Zielona Góra. Szkolenia odbędą się 20 czerwca: 9.00-12.00 - OSP Racula, 10.00-13.00 - OSP Zawada, 12.00-15.00 - OSP Jarogniewice, OSP Przylep, OSP Stary Kisielin, OSP Sucha. (md)

CZAS NA PIKNIK

Czołgi w roli głównej

Aktorzy pierwsza klasa! Legendarny T-34-85, amerykański M3 Stuart, prom gąsienicowy GSP-55... Te i inne pojazdy zobaczysz w niedzielę, 21 czerwca w Lubuskim Muzeum Wojskowym w Drzonowie

Piknik Czołgisty potrwa od 10.00 do 17.00. Zobaczymy: amerykański lekki czołg M3 Stuart z okresu II wojny światowej - ze zbiorów Muzeum Wojsk Lądowych w Bydgoszczy, legendarny czołg T-34-85 z zasobów 34. Brygady Kawalerii Pancernej, czołg średni T-72 A ze zbiorów Lubuskiego Muzeum Wojskowego, czołgi Leopard 2 z wyposażenia 34. BKP oraz 10. Brygady Kawalerii Pancernej, prom gąsienicowy GSP-55 ze zbiorów LMW, kołowy transporter opancerzony Rosomak w wersji medycznej lub z system przeciwpancernym z wyposażenia 10. BKP. W programie także m.in.: pokazy modeli czołgów RC, grupy rekonstrukcyjne, strefa handlowa, otwarte, wojskowa grochówka.

Pokazy dynamiczne pojazdów gąsienicowych o godz. 12.00, 14.00, 16.00. Wstęp na piknik w ramach biletu wstępu do muzeum. (dsp)

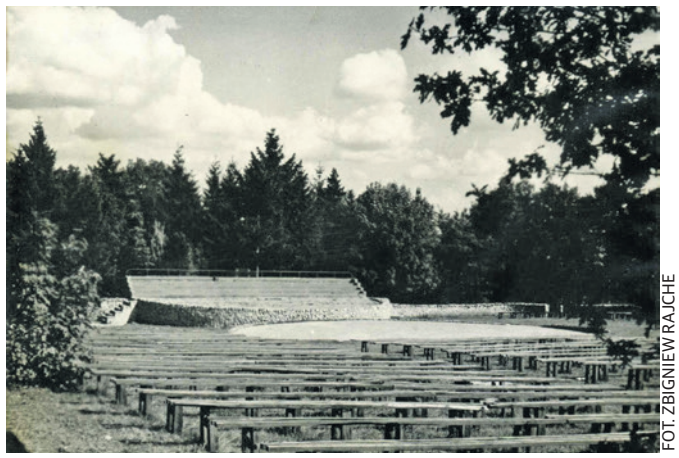

FOT. ZBIGNIEW RAJCHE

Przedwojenny amfiteatr leśny w Parku Piastowskim

FOT. BRONISŁAW BUGIEL

1957 r. Święto Prasy w starym amfiteatrze w Parku Piastowskim

FOT. CZESŁAW ŁUNIEWICZ/ZBIORY ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO W ZG

Zima 1973 r. Trwa budowa amfiteatru.

CZAS NA HISTORIĘ

ZIELONOGÓRSKI AMFITEATR JAK WISŁOSTRADA

W niedzielę pożegnanie z amfiteatrem przed wielką przebudową. 53 lata temu budowano go częściowo w czynie społecznym. Dwa miesiące przed otwarciem „Gazeta Zielonogórska" pisała o opóźnieniach i apelowała o większe zaangażowanie Zielonogórzan.

„To ostatnia niedziela” - parafrazą znanej piosenki Mieczysława Fogga Zielonogórski Ośrodek Kultury zaprasza na pożegnanie z amfiteatrem przed przebudową. Zanim powstanie zadaszony obiekt, a wcześniej rozpocznie się rozbiórka starej widowni, schodów czy murków, 21 czerwca w godz. 10.00-20.00 każdy będzie mógł po raz ostatni usiąść na drewnianych ławkach, przespacerować się po scenie i zrobić pamiątkowe zdjęcie.

Zima 1973 r. Trwa budowa amfiteatru.

FOT. BRONISŁAW BUGIEL

Usypana skarpa

Amfiteatr w obecnym kształcie powstał w 1973 r., choć prace rozpoczęły się już rok wcześniej. Zbudowano go w miejscu niewielkiego, przedwojennego amfiteatru leśnego. Specjalnie usypano skarpę, na której usytuowano widownię. Miejsce koncertów na 4,5 tysiąca widzów powstało na potrzeby Festiwalu Piosenki Radzieckiej. Festiwal, który początki miał w skromnej sali dzisiejszego Kina Newa (wtedy Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej), a później przeniósł się do Hali Ludowej, potrzebował znacznie większej przestrzeni.

IX Festiwal Piosenki Radzieckiej odbywał się już w nowej scenerii. Koncert inauguracyjny 13 czerwca widzowie zapamiętali jednak z potężnej wichury, przewracającej się scenografii i uciekającego w popłochu konferansjera. Występy trzeba było przerwać.

Amfiteatr zbudowano częściowo w czynie społecznym. Mieszkańcy pomogli m.in. usypać skarpę, na której zbudowano widownię. W kwietniu, gdy do końca prac zostały dwa miesiące, „Gazeta Zielonogórska” pisała o opóźnieniach i apelowała o większe zaangażowanie Zielonogórzan. 4 kwietnia relacjonowała: „Trwa budowa amfiteatru. Potrzebna pomoc mieszkańców”.

„I etap budowy amfiteatru w Parku Piastowskim ma być zakończony przed 31 maja (...) Zakres I etapu obejmuje urządzenie widowni, założenie dachu nad sceną, wykonanie parkingu, drogi dojazdowej i pieszej, oświetlenie i zagospodarowanie terenu”.

Kapral na budowie

„Prace są daleko zaawansowane” - pisał Kazimierz Różalski. I wymieniał, co udało się już zrobić: „Ukształtowano profil widowni, zamontowano już postumenty do ławek na widowni, która będzie liczyła 4,5 tys. miejsc. MPWiK wykonało odwodnienie. Spółdzielnia Elektrotechniczna ustawia słupki lamp oświetleniowych, Rejonowy Urząd Telekomunikacyjny instaluje urządzenia radiofoniczne, Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane Gospodarki Komunalnej zakłada instalację wodociągową, Miejski Zarząd Dróg i Mostów asfaltuje alejki parkowo wokół amfiteatru. Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych przystępuje w najbliższych dniach do zagospodarowania zaplecza - wykonania parkingu na 100 pojazdów oraz drogi dojazdowej i dojścia dla pieszych. Zwozi się materiał na budowę dachu nad sceną amfiteatru. Elementy konstrukcji dachowej wykonuje Zastal, Zgrzeblarki, głogowska Famaba i żagański Polar.”

W budowie amfiteatru pomagali społecznie żołnierze zielonogórskiego pułku OTK oraz studenci Wyższej Szkoły Inżynierskiej i WSN. „Żołnierze z OTK pracowali dwie ubiegłe niedziele, a studenci ostatnią niedzielę i w dniach swojego krajowego zjazdu. Około 250 żołnierzy pod dowództwem kpt. Stepczyńskiego budowało widownię amfiteatru, wykonywało prace renowacyjne i porządkowe w parku oraz zagospodarowywało teren. Wartość wykonanego czynu ocenia się na 50 tys. zł” - pisał Różalski. I wymieniał nazwiska ponad 20 kaprali i szeregowych, którzy wyróżniali się w pracach.

Wezwanie do czynu

Po obiecującym wstępie zaczęło się jednak opisywanie problemów. „ZPB winno przyspieszyć budowę murku okalającego, ponieważ PRBGK musi jak najszybciej przystąpić do oblicowania go płytkami z piaskowca”. I w końcu: wezwanie Zielonogórzan do czynu społecznego.

„Niektóre zakłady pracy w mieście (wymieniliśmy je) wniosły już i wnoszą konkretny wkład w powstanie tego pięknego, bardzo miastu potrzebnego obiektu. Zainteresowanie budową ze strony pozostałych zakładów jest prawie znikome, albo, co trzeba z przykrością stwierdzić - żadne.

Można i trzeba ten stan zmienić. Potrzebna jest pomoc wszystkich zakładów pracy, przedsiębiorstw, instytucji i organizacji społecznych. Budowa powinna stać się, naszym zdaniem, obiektem masowego czynu, podobnie jak w Warszawie Wisłostrada.

Każdy, kto chciał pomóc w budowie, otrzymał jasne wytyczne: „Koordynatorem prac społecznych na budowie amfiteatru jest Wydział Gospodarki Komunalnej Prez. MRN przy ul. Sikorskiego 2. Tam należy zgłaszać podjęte zobowiązania udziału w pracy określając terminy i ilość ludzi, którzy do pracy przystąpią. Organizatorzy są przygotowani do zapewnienia sprzętu i nadzoru fachowego dla około 400 osób pracujących jednocześnie. Pracę można wykonywać codziennie od godz. 13 oraz od rana w każdą niedzielę. Chętnie będą widziani również indywidualni uczestnicy, którzy mogą się zgłaszać bezpośrednio na placu budowy”.

Front robót dla brygad

Gdyby ktoś wciąż miał jednak wątpliwości, czy warto się zaangażować, apel kończył się następująco: „Amfiteatr jest jednym z elementów planu porządkowania, zagospodarowania i podniesienia estetyki miasta na XXX-lecie powstania Polski Ludowej. Zbliżające się święto klasy robotniczej - 1 Maja jest dobrą okazją do podjęcia masowego czynu na rzecz budowy amfiteatru. Nie powinno w nim zabraknąć żadnego mieszkańca miasta.”

Artykuł odniósł skutek. Już 10 kwietnia gazeta pisała:

„W ciągu ostatnich dni notuje się wzrost nasilenia robót w amfiteatrze przez ZPB, które, jak już informowaliśmy, ma dość duże opóźnienia w stosunku do uzgodnionych terminów. ZPB wykonuje tzw. murki wieńczące. Jeśli tempo tych prac nie osłabnie, stworzy się za kilka dni front robót dla brygad ZZM, a przede wszystkim PRBOK, które obłożą murki piaskowcem.

W ub. niedzielę od godz. 8 do 13 w pracach przy zagospodarowaniu parku Piastowskiego koło amfiteatru wzięło udział 35 pracowników MPEC, którzy jako pierwsi odpowiedzieli na apel pomocy w budowie amfiteatru czynem społecznym.

Dziś i jutro od godz. 13 do 18 czyn realizować będzie 40 pracowników Oddziału Rejonowego RSW Prasa - Książka -Ruch. Organizatorzy czekają jeszcze na zgłoszenie się stolarzy, którzy wspólnie z K. Suboczem mogliby wykonać w czynie społecznym drewniane podesty dla kamer telewizyjnych”.

Szymon Płóciennik

KOSZYKÓWKA

W SERII O MISTRZA JEST REMIS!

W poniedziałek hala CRS pękała w szwach i z dumy, bo Orlen Zastal Zielona Góra pokonał w czwartym meczu finałów Orlen Basket Ligi Legię Warszawa 85:73. Zielonogórzanie doprowadzili do remisu w serii 2-2. Dziś (środa, 17 czerwca) mecz w Warszawie, w piątek spotkanie w Zielonej Górze. Oba o 20.15.

Po dwóch meczach w Warszawie podopieczni Arkadiusza Miłoszewskiego wrócili do Zielonej Góry, remisując 1-1. W sobotę hala CRS - w pierwszym po dziewięciu latach meczu finałowym - kipiała od emocji jeszcze przed podrzutem. W tych warunkach lepiej odnaleźli się mistrzowie Polski. W sobotę Legia wygrała 79:63 i w serii wyszła na prowadzenie. - W sobotę byliśmy chyba przemotywowani - mówił po poniedziałkowym spotkaniu Andy Mazurczak. Kapitan Orlenu Zastalu do spółki z Conleyem Garrisonem rozpędził grę Zielonogórzan w czwartym starciu. Inne oblicze biało-zielonych było widać od pierwszych minut. - Myślę, że pokazaliśmy lepszą koszykówkę i skuteczność - ocenił Mazurczak, który w poniedziałek zdobył 21 punktów, najwięcej w zespole gospodarzy.

Na miano bohatera zasłużył też Dwight Wilson. Amerykański podkoszowy zagrał w pierwszym meczu w stolicy, w dwóch kolejnych był poza rotacją. W poniedziałek wzmocnił strefę podkoszową, walnie przyczynił się do wygranej tablicy przez Zastal i sam dołożył 10 punktów. - To coś niesamowitego grać przed taką publicznością. Ona nas niesamowicie nakręca i daje wielką energię - zauważył Wilson.

Andy Mazurczak i Filip Matczak w finale grają w maskach z uwagi na złamane nosy. Dla fanów są bohaterami niczym Zorro!

FOT. WŁADYSŁAW CZULAK

- Miałem obawy co do Dwighta - przyznał szczerze trener Miłoszewski, który dzień przed meczem odbył rozmowę z zawodnikiem.

Rozmowy i wzmacnianie kwestii mentalnych mogą teraz urastać do miana kluczowych. - Tu już wszyscy są zmęczeni. Pozostaje głowa, bo kto przezwycięży zmęczenie i będzie w stanie jeszcze więcej z siebie wykrzesać, będzie miał łatwiej - uważa Maciej Zieliński, były legendarny koszykarz Śląska Wrocław, który z trybun CRS obserwował poniedziałkowe spotkanie. „Zielony" wie, co mówi, bo po mistrzostwo kraju sięgał ośmiokrotnie. Uważa, że ważną rolę mają do odegrania zawodnicy, którzy dotychczas mniej grali. W poniedziałek w Zastalu objawił się Wilson, we wcześniejszym meczu na miano bohatera w Legii zapracował Carl Ponsar.

Zastal zebrał pochwały za grę, kibice za atmosferę. Gdy w środę koszykarze będą walczyć w Warszawie, w CRS pojawi się telebim, na którym będzie można obserwować piąte finałowe starcie. W piątek rywalizacja wróci do Zielonej Góry i znów będzie komplet kibiców. - Mamy niesamowitą atmosferę, ale zróbmy jeszcze większe piekło! Takie 40 minut, jakich polska koszykówka jeszcze nie widziała - zaapelował do kibiców Filip Matczak.

Przypominamy, że rywalizacja toczy się do czterech zwycięstw.

Marcin Krzywicki

CZAS NA SPORT

KOSZYKÓWKA
- **piątek, 19 czerwca:** 6. mecz finałów Orlen Basket Ligi, Orlen Zastal Zielona Góra - Legia Warszawa, 20.15, hala CRS
- **sobota, 20 czerwca:** Zastalmania 2026 - Wielki Festiwal Koszykówki, 11.00-15.00, hala przy ul. Amelii i teren wokół hali
- **niedziela, 21 czerwca:** EWENTUALNY 7. mecz finałów Orlen Basket Ligi, Legia Warszawa - Orlen Zastal Zielona Góra, 19.00, transmisja: Polsat Sport 1

ŻUŻEL
- **niedziela, 21 czerwca:** 9. kolejka PGE Ekstraligi, Stelmet Falubaz Zielona Góra - Betard Sparta Wrocław, 17.00, stadion przy W69

PIĘCIOBÓJ NOWOCZESNY
- **sobota, 20 czerwca:** Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych (U17) i Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików, od 8.00, WOSiR Drzonków

(mk)

ŻUŻEL

Powrót PePe

To będzie starcie dwóch drużyn najbardziej naznaczonych kontuzjami w PGE Ekstralidze. W niedzielę, 21 czerwca, przy W69 Stelmet Falubaz podejmie Betard Spartę Wrocław. Pierwszy bieg o 17.00.

Zero - tyle razy Zielonogórzanie jechali w tym sezonie w pełnym składzie. Na inaugurację Falubaz przegrał we Wrocławiu aż 26:64. W premierowym starciu z Betardem Spartą zabrakło Leona Madsena. Następnie „Myszy" jechały bez Damiana Ratajczaka, który złamał kość udową, pod koniec maja do grona kontuzjowanych dołączył Dominik Kubera. „Domin" w Szwecji doznał kontuzji obojczyka. Wiele wskazuje na powrót rekonwalescentów w ten weekend.

FOT. MARCIN KRZYWICKI

Piotr Protasiewicz po wielu latach ponownie pojawi się w Zielonej Górze jako przedstawiciel drużyny przeciwnej

W Falubazie dotychczas nie było zdrowia, wyników, a co za tym idzie i atmosfery. Od kibiców oberwało się po meczu w Grudziądzu Andrzejowi Lebiediewowi. Łotysz usłyszał kilka gorzkich słów pod sektorem gości po tym, jak Stelmet Falubaz przegrał w minioną niedzielę z Bayersystemem GKM-em 36:54. Początek był obiecujący, świetnie jechali Przemysław Pawlicki i Leon Madsen, a z dobrą jazdą Lebiediewa była szansa na jeszcze większy opór u lidera PGE Ekstraligi.

Przed tygodniem fotel prezesa zarządu ZKŻ SSA opuścił Adam Goliński, który złożył rezygnację. Tymczasowo funkcję sprawuje Michał Pepiński, od wielu lat związany z klubem.

We Wrocławiu też mają problemy. Najdłużej poczekają na powrót Dana Bewleya, uraz leczy junior Mikkel Andersen, za to do ścigania wróci po kontuzji złamanej ręki Artiom Łaguta, który miał dodatkowy czas na leczenie po odwołaniu meczu z Gorzowianami w minionej kolejce.

Po raz pierwszy w roli menedżera Sparty przy W69 zamelduje się Piotr Protasiewicz. Gdy przed laty odszedł z Zielonej Góry jako zawodnik, nie przyjechał do nas na mecz ligowy w barwach Wrocławian, bo zespoły jeździły w innych klasach rozgrywkowych. PePe w Zielonej Górze „w obcych barwach" pojawił się dopiero w 1997 r. jako zawodnik Polonii Bydgoszcz. Obok Tomasza Golloba był najlepszym zawodnikiem „Gryfów", które wygrały wtedy 47:43. (mk)

BIEGI

Czas dla rodziny

Rywalizowali młodsi i starsi, tradycyjnie podczas biegu „Czas na sport" organizowanego wraz z festynem przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji.

- Największy nacisk kładziemy na tytułowy czas. Czas, którego często brakuje, by móc spędzić go rodzinnie - mówi Dariusz Stemplewski, rzecznik MOSiR-u. Pierwsi na starcie stanęli najmłodsi, rywalizowali w trzech kategoriach: na 60 m ścigały się dzieci do lat trzech w asyście rodziców, następnie samodzielnie maluchy w wieku 4-6 lat. Dystans 200 m przewidziano dla dzieci w wieku 7-10 lat.

Gdy dzieci po biegach ruszyły na „dmuchańce", do rywalizacji przystąpili dorośli, którzy mieli do wyboru dystans 5 i 10 km. Z tym krótszym drugi rok z rzędu najszybciej poradził sobie Artur Król, do zwycięstwa potrzebował jeszcze mniej czasu niż przed rokiem, pokonując trasę w 17 min. i 44 sek. - Przyjechałem, by obronić tytuł. Mam dwójkę małych dzieci, dlatego starty dostosowuję do nich i szukam biegów jak najbliżej domu - przyznał na mecie triumfator, który oderwał się od reszty stawki po trzecim kilometrze. Drugi był Damian Kwolek (18:13), trzeci Ivan Dmytruk (18:17). Najszybszą kobietą na 5 km była Agnieszka Kozłowska (20:31).

Z jeszcze większą przewagą zwyciężył bieg na 10 km Jakub Wawrzykowski. Nowosolski biegacz triumfował w 35 min. 59 sek., drugi na mecie Marek Szcześniak pojawił się dopiero po upływie ponad 1,5 minuty. Podium uzupełnił Dawid Łabiak (37:46). - Od początku ruszyłem mocno, żeby zgubić rywali. Założenia zrealizowałem w pełni. Bardzo fajna impreza, lubię tu biegać - stwierdził Wawrzykowski. Wśród pań najszybciej finiszowała Ewelina Michnowicz (40:59). - Nigdy nie mówię, że nie ma z kim się ścigać, bo zawsze jest. Rywalizowałam i z dziewczynami, i z chłopakami - mówiła najszybsza biegaczka, która była dziewiąta w klasyfikacji ogólnej, a drugą Annę Bajserowicz wyprzedziła prawie o trzy minuty. Kobiece podium na 10 km uzupełniła Katarzyna Stojanowska. (mk)

FOT. MARCIN KRZYWICKI

Dużym zainteresowaniem cieszyły się biegi dla dzieci